SEJ
SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JĘZYK

Tom 17/2023, ss. 193-211
ISSN 2353-1266
e-ISSN 2449-7983
DOI: 10.19251/sej/2023.17(12)
www.sej.mazowiecka.edu.pl
Otrzymano: 19.02.2023
Zaakceptowano: 20.04.2023
Opublikowano: 21.09.2023

CC BY

Magdalena Leżucha
Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna im. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu
Orcid: 0000-0002-5548-559X

Karolina Czerwiec
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Orcid: 0000-0002-3774-6901

TRUDNOŚCI OSÓB TRANSPŁCIOWYCH W ZAKRESIE RESPEKTOWANIA ICH PRAW

DIFFICULTIES FACED BY TRANSGENDER PEOPLE IN HAVING THEIR RIGHTS RESPECTED

Streszczenie

Wielu ludzi nie waha się odpowiedzieć na pytanie dotyczące płci, ponieważ nie jest ono dla nich trudne, jednak wśród osób, które identyfikują się jako transpłciowe, może ono wywołać niepokój, strach, frustrację i poczucie dyskryminacji; podobnie jak problemy społeczności transpłciowych związane

Summary

Many people do not hesitate to answer the gender question because it is not difficult for them, but for people who identify as transgender, this question can cause anxiety, fear, frustration and a sense of discrimination; as well as problems for transgender communities related to identification documents and access

z dokumentami identyfikacyjnymi i dostępem do usług zdrowotnych czy prawnych. Dlatego celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na trudności tychże członków społeczeństwa w zakresie respektowania ich praw.

Słowa kluczowe: transpłciowość, akceptacja, prawa człowieka, trudności, społeczeństwo

to health or legal services. Therefore, the aim of this article is to highlight the difficulties transgender people have in having their rights respected.

Keywords: transgender, acceptance, human rights, difficulties, society

1. Wprowadzenie

Dyskryminacja ze względu na tożsamość płciową jest zakorzeniona w stereotypach płciowych. Nieporozumienia są elementem życia osób transpłciowych i wynikają głównie z braku świadomości społecznej na temat transpłciowości. Systematycznie prowadzone badania mogą pomóc w określeniu dróg bardziej odpowiedzialnego podejścia do tej społeczności. Jednak wiele wyzwań ogranicza takie działania, np. język używany do opisywania osób transpłciowych oraz sposób, w jaki wpływa on na strategię społecznego postępowania wobec nich. Istnieją również ograniczone dane na temat tego, w jaki sposób osoby transpłciowe były badane i reprezentowane przez badaczy. Marshall i in. (2019) dokonali przeglądu 15 akademickich baz danych[1], co zaowocowało 25 230 referencjami (690 artykułów dotyczących transpłciowości, które spełniały kryteria i zostały opublikowane w latach 2010–2014)[2]. Wskazano 10 najczęściej badanych tematów:

1. terapie i operacje;
2. tożsamość płciowa i ekspresja;
3. zdrowie psychiczne;
4. biologia i fizjologia;
5. dyskryminacja i marginalizacja;
6. zdrowie fizyczne;
7. zdrowie seksualne,
8. HIV i infekcje przenoszone drogą płciową;
9. usługi w zakresie zdrowia i zdrowia psychicznego;
10. wsparcie społeczne, relacje i rodziny oraz
11. odporność, dobrobyt i jakość życia.

Tematy, którym poświęcono najmniej uwagi, objęły kilka czynników związanych ze społecznymi uwarunkowaniami zdrowia, takimi jak pochodzenie etniczne i kultura, mieszkanie, dochód czy zatrudnienie (Marshall i in. 2019, 68–79). Wszystkie te zagadnienia dotyczą praw osób transpłciowych i ich przestrzegania. Celem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie trudności osób transpłciowych w zakresie respektowania ich praw.

[1] Kryteria uwzględniały badania empiryczne dowolnego projektu, które obejmowały uczestników transpłciowych i które zostały opublikowane w języku angielskim w czasopismach naukowych.

[2] Od 1994 r. liczba systematycznych przeglądów powoli rośnie. Przede wszystkim koncentrują się one na zdrowiu (w tym psychicznym i reprodukcyjnym), dysforii płciowej czy trudnościach w uczeniu się.

2. Potrzeba identyfikacji płciowej w prawie

Brenda Picard (2018) zastanawia się nad wielością sytuacji, w których człowiek jest pytany o swoją płeć. Jej zdaniem w całej historii ludzkości mężczyźni i kobiety posiadali różne prawa, a w celu ich egzekwowania zidentyfikowanie osoby jako mężczyzny lub kobiety zostało uznane za istotne. Dzisiaj, chociaż nadal występują nierówności, nie powinny zachodzić żadnych rozbieżności w korzyściach i możliwościach dostępnych dla mężczyzn lub kobiet pod względem identyfikacji płciowej, podobnie jak w przypadku rasy czy religii (Picard 2018, 126–129).

Konstruowanie znaczeń przez instytucje prawne i świat społeczny jest centralnym domniemaniem socjologicznych teorii państwa. Prawo staje się zinstytucjonalizowanym elementem odpowiedzialności za płeć. Badacze prawa transpłciowego ujawniają bardzo realny, materialny wpływ dyskryminujących organów prawa na życie poszczególnych osób transpłciowych poprzez niespójny zbiór administracyjnych zasad (Meadow 2010, 814). Według Richarda Juanga (2006) liberalna demokracja wymaga uznania osobistej tożsamości, docenienia godności i pewnego stopnia dostępu do publicznego wyrażania siebie. Przypomina, że osoby transpłciowe nie mają bezpiecznego statusu prawnego, spotykają je akty przemocy i dyskryminacji wynikające z restrykcyjnych systemów klasyfikacji płci. Anna Kirkland (2003) przeprowadziła społeczną analizę naukową orzecznictwa w sprawie osób transpłciowych i wysunęła następującą tezę, że transpłciowym stronom procesowym udaje się wygrać roszczenia o status tylko wtedy, gdy angażują się w argumentację prawną opartą na mocno znormalizowanych koncepcjach ról płciowych (Kirkland 2003, 1–37).

Sposoby dotyczące przeklasyfikowania płci ujawniają, jak większe instytucje społeczne narzucają jednostkom oczekiwania dotyczące spójności płci. Istotne jest przeniesienie uwagi z doświadczeń osób transpłciowych na pierwszy plan procesów społecznych i prawnych, które instytucjonalizują restrykcyjne ramy płci, powodując, że transpłciowość bywa niezrozumiała. Prawo stanowi główną stronę, na której społeczne normy płci są aktywnie konsolidowane w praktyce instytucjonalnej. W ciągu ostatnich dziesięcioleci, gdy osoby transpłciowe zaczęły starać się dokonywać zmiany swoich znaczników płci, główne zagadnienie prawne zmieniło z tego, jak przypisywać jednostki do kategorii, na kwestię przepuszczalność samych kategorii płciowych. W kontekście niepewności instytucje państwowe przywołują dowody medyczne, mimo że medyczne różnice płci są podobnie kwestionowane (Meadow 2010, 815–820). Prawo wymaga ustalenia indywidualnej tożsamości w różnych kontekstach i w wielu kategoriach, takich jak rasa, płeć, rodzina i obywatelstwo. W przypadku sporów dotyczących tożsamości powszechnym posunięciem jest wezwanie do wglądu w akty urodzenia i małżeństwa, formularze wniosków lub inne dokumenty. Te praktyki nie odzwierciedlają po prostu podstawowego statusu tożsamości; tworzą i ustanawiają ten stan dla celów prawnych. Mogą również nabrać znaczenia kulturowego (Clarke 2015, 747–839). Zwłaszcza, że aby osoby transpłciowe mogły uzyskać świadczenia i prawa, które są zgodne z ich tożsamością płciową, muszą

najpierw starać się uzyskać lub zmienić swoją identyfikację prawną, tak aby była ona zgodna z ich faktyczną tożsamością płciową. Zazwyczaj wymagania dotyczące zmiany markerów płci przy identyfikacji różnią się w zależności od kraju i formy identyfikacji (Parr 2016, 71–80). To sprawia, że posiadanie aktualnego i spójnego dokumentu tożsamości okazuje się trudne, a czasem niemożliwe dla osób transpłciowych.

Postępowanie w sprawie osób transpłciowych jest bardzo różne w krajach UE. Państwa te można podzielić na 3 grupy:

- niemające oficjalnych przepisów w tej kwestii, co jest naruszeniem regulacji 28 Agencji Praw Podstawowych UE;
- niemające wymagań dotyczących terapii hormonalnej i zabiegów chirurgicznych, które miałyby doprowadzić do rozpoznania preferowanej płci, a prawne rozpoznanie płci możliwe jest na podstawie okazania dowodu zaburzenia tożsamości płciowej odpowiednim organom;
- uznające, iż osoba musi wykazać przejście procedury korekty płci pod okiem ekspertów, musi zostać chirurgicznie pozbawiona płodności; przeszła inne procedury, np. kurację hormonalną. Taki sposób działania łamie prawa osób transpłciowych poprzez zmuszanie ich do sterylizacji (Czerwiec 2015; Raport Agencji Praw Podstawowych UE, 2009).

Podczas gdy teoretycy *queer* zdecydowanie skrytykowali regulacyjną władzę państwa (tj. argumentując, że społeczna wartość nie powinna zależeć od aprobaty państwa), w przypadku społeczności transpłciowych na całym świecie istnieje ogromna korzyść z prawnego uznania przez władze państwowe preferowanej płci.

Z drugiej jednak strony istnieje również wiele innych interesów, które władze państwowe realizowały w regulacji płci prawnej. Twierdzenia te są znacznie bardziej kontrowersyjne, często bezpośrednio kwestionowane przez naukowców i adwokatów. Szczególnie godnym uwagi uzasadnieniem dla prawnego uregulowania płci jest odwołanie się do biologicznego esencjalizmu. W zakresie, w jakim wszystkie osoby są płci męskiej lub żeńskiej, pozostaje właściwe, aby prawo przestrzegało tych klasyfikacji i je przewidywało. Pojawia się tu związek między prawem, płcią i biologią dotyczący tego, w jakim stopniu cechy fizyczne (np. cechy płciowe) powinny determinować status tożsamości urzędowej.

Argumenty przemawiające za regulacją płci opierają się również na założeniu, że bez prawnej płci władze państwowe nie byłyby w stanie utrzymać instytucji uwzględniających płeć, takich jak wyłącznie małżeństwa heteroseksualne lub emerytalne uprawnienia. Jeżeli prawo nie może dokonać rozróżnienia między osobami, które są prawnie płci męskiej i żeńskiej, ograniczenie przywilejów małżeńskich parom przeciwnej płci staje się praktycznie nieskuteczne. Podobnie, prawna regulacja płci jest wymieniana jako niezbędny warunek wstępny dla przestrzeni z segregacją płciową. Związek między systemami prawnymi a kategoryzacją płci jest uznawany za historyczną rzeczywistość polityczną; stała międzypokoleniowa, którą w dużej mierze zaakceptowali prawodawcy i obywatele. We współczesnym dyskursie politycznym niewiele się dyskutuje o tym, dlaczego władze państwowe powinny regulować prawną płeć – jest to po prostu traktowane jako fakt (Dunn 2018). Przykład stanowi, podpisana w 2016 r. w Karolinie Północnej

w USA, ustawa o ochronie prywatności i bezpieczeństwie obiektów publicznych zakazującą korzystania z publicznych toalet osobom, które nie odpowiadają przypisanej płci biologicznej. Zwolennicy ustawy twierdzą, że takie przepisy zapobiegają przemocy wobec kobiet. Jednak tak naprawdę to właśnie wobec transkobiet występuje wysoki poziom przemocy (Powell i in. 2016, 1126–1131; Wu 2016).

Rozpatrując to zagadnienie pod innym kątem, trzeba przyjąć, że każda definicja *sex* lub *gender* powinna być dostosowana do celów regulacji[3]. Nie wszystkie bazy danych zawierają oznaczenia powyższych pojęć, a w przypadku osób transpłciowych oznaczenia w nich mogą już być sprzeczne. Pojawia się tu argument o „fałszowaniu tożsamości" przez przestępców zmieniających swoje znaczniki płci, aby ich nazwiska nie pojawiały się w bazach danych organów ścigania. Jest to problem każdego systemu, który umożliwia korektę markerów płci (Clarke 2019, 894–991). Jednak zasady klasyfikacji płci mogą wydawać się niesprawiedliwe w sytuacji, gdy pracownicy administracyjni formułują własne subiektywne oceny płci w celu wykluczania z miejsc publicznych osób wyglądających na transpłciowe. Zdecydowana większość zasad klasyfikacji płci nie jest racjonalnie związana z uzasadnionymi celami polityki. Istnieje wiele argumentów prawno-normatywnych za stosowaniem przepisów antydyskryminacyjnych związanych z tożsamością płciową w celu zniesienia zasad klasyfikacji płci, np. samookreślenie płci jako integralną cechę liberalnego samookreślenia. Teoretycy *gender* słusznie zwracają uwagę na fakt, że nie można zignorować radykalnego potencjału przepisów dotyczących dyskryminacji tożsamości płciowej w celu wyeliminowania, a nie modyfikacji zasad klasyfikacji płciowej (Davis 2014, 45–60; O'Keefe 2016). Pojawiają się także opinie, że różnorodność jest w rzeczywistości ryzykiem dla porządku publicznego, a państwa powinny ograniczyć zmiany medyczne do tych osób, które stać na pełne leczenie rekonstrukcyjne i które są skłonne do poddania się mu.

Prawo rozwinęło się niezależnie, aby zaspokoić potrzeby pozornie dwupłciowego świata. Tylko wtedy, gdy dyskurs prawny będzie świadomy, że ewoluuje, będzie w stanie lepiej dostosować płeć jako podmiotowość i walczyć z uciskiem społecznym. Zwalczanie uprzedzeń w sposób oparty wyłącznie na tożsamości nie zadziała, gdy „ideologia płci" utrwala rzeczywistość i naturalność nierównych podziałów płciowych (Davies 2014). Odniesienia do binarnej i prawnie determinującej natury cech płciowych wypaczają biologię i są niespójne z tym, jak płeć funkcjonuje obecnie jako kategoria prawna. Dotyczy to również celów politycznych, które koncentrują się na normalności cielesnej oraz unikaniu niewłaściwych konfiguracji płci i praktyk reprodukcyjnych. Wszystkie takie argumenty ignorują ogromną różnorodność biologiczną istniejącą na całym świecie. Zmuszają wnioskodawców do uznania sztywnych norm dotyczących ciała, które nie są

[3] Przykład stanowi sytuacja, gdy Urząd Transportu Południowo-Wschodniej Pensylwanii umieścił naklejki „męskie" i „żeńskie" na biletach autobusowych. Spowodowało to, że wielu osobom transpłciowym odmówiono przejazdów, prześladowano lub upokarzano. Dotyczyło to zarówno osób, które same zidentyfikowały się jako transpłciowe, jak i tych o bardziej androgynicznym wyglądzie (Clarke, 2019).

narzucane populacjom cispłciowym. Są obiektywnie słabym uzasadnieniem dla ograniczenia praw osób transpłciowych (Dunn 2018).

3. Przykłady praw i działań w aspekcie osób transpłciowych

Naruszenia i nadużycia prawa człowieka związane z tożsamością zyskały na znaczeniu w debatach i procedurach organów traktatowych monitorujących wdrażanie konwencji o prawach człowieka dotyczących praw obywatelskich, politycznych, społecznych i gospodarczych. Specjalni sprawozdawcy ds. praw człowieka coraz częściej informują o przestępstwach związanych z seksualnością. W 2004 r. w sprawozdaniu dla Komisji Praw Człowieka ONZ sprawozdawca uznał, że prawa seksualne za prawa człowieka. W 2010 r. Komitet ds. Eliminacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet określił tożsamość płciową jako zakazaną podstawę dyskryminacji.

Jednak bez określonych punktów odniesienia lub specjalnych gwarancji roszczenia dotyczące praw człowieka związane z różnorodnością płci nadal podlegają uznaniowej interpretacji organów traktatowych zajmujących się prawami człowieka (McGill 2014, 1–20). Podkreślając wartości i prawa, które są niezbywalne dla wszystkich ludzi, należy zauważyć, że roszczenia mogą mieć silniejszą dyskursywną moc, ponieważ prawa człowieka są często uważane za bardzo ważne w obronie, szczególnie w przypadku instytucji państwowych, które dążą do przestrzegania międzynarodowych konwencji praw człowieka w kontekście zwiększonej kontroli międzynarodowej (Sjöde 2019). Od niedawna osoby transpłciowe są podmiotami prawa i polityki międzynarodowej. To, że kwestie związane z różnorodnością płciową i płcią są tematami wartymi uwagi ONZ, oznacza znaczące odejście od unikania tego tematu.

Jednak chociaż nie ma wątpliwości, że zagadnienia różnorodności płciowej pojawiły się na scenie międzynarodowej, mniej jasne są podstawowe mechanizmy, założenia i porozumienia, na podstawie których różnorodność płciowa jest uwzględniana w dyskursach międzynarodowego prawa i polityki w zakresie praw człowieka (McGill 2014, 20–38). Od lat 90. XX w. przeprowadzono kilka badań, które pokazują, że na „Globalnym Południu" prawa dotyczące tożsamości płciowej są coraz częściej określane jako prawa człowieka, z odniesieniem do międzynarodowych konwencji je określających. Dwie ważne konwencje praw człowieka to Deklaracja z Montrealu i Zasady Yogyakarta w sprawie stosowania międzynarodowego prawa dotyczącego praw człowieka w odniesieniu do orientacji seksualnej i tożsamości płciowej podpisane w 2006 r. Można je postrzegać jako ramy stosowania międzynarodowego prawa dotyczącego praw człowieka w odniesieniu do osób o różnej tożsamości płciowej (Sjöde 2019; Butler 2004).

Niektórzy mogą sprzeciwić się temu, że prawo dotyczące nękania nie przewiduje jasnej zasady co do tego, co stanowi molestowanie seksualne, rasowe lub religijne. Nie można tego jednoznacznie i raz na zawsze sprecyzować, ponieważ zależy to od kontekstu i współczesnych norm (Clarke, 2019). Biorąc pod uwagę różnorodność tożsamości i wyrażeń płciowych, kraje na całym świecie, które uznają prawa osób transpłciowych,

zamiast traktować transpłciowość jako kategorię chronioną, uznają prawo do tożsamości płciowej i ekspresji płci. Pozwala to uniknąć ryzyka niedostatecznego włączenia prawa, a oprócz ochrony tożsamości chroni również ekspresję opartą na płci, która może, ale nie musi być powiązana z tożsamością płciową (Agarwal i in. 2019).

W tym kontekście należy wspomnieć, że dokumenty tożsamości odgrywają decydującą rolę w szerszym (globalnym) kontekście, ponieważ okazują się kluczowe dla funkcjonowania nowoczesnego państwa demokratycznego. Zwiększać mogą jednak kontrolę państwa i dyskryminację obywateli pod względem praw i przywilejów. Uderzające w tym dokumencie jest to, że można go do pewnego stopnia uznać za wizualne poparcie tożsamości, które w jakiś sposób istnieje poza bezpośrednim zrozumieniem samego przedmiotu, który identyfikuje. Jest to szczególnie prawdziwe, jeśli chodzi o rozpoznawanie osób transpłciowych, ponieważ dokumenty tożsamości wymagają, aby były one zgodne z przyjętymi kategoriami płciowymi. Domyślnie dokument ten określa je w sposób uwzględniający płeć i – chyba że zwrócą się do władz o zmianę ich opisu płci – ich klasyfikacja płciowa odzwierciedla płeć ustaloną przy urodzeniu. W związku z tym osoby transpłciowe muszą radzić sobie z dokumentem, który może ujawnić ich status transpłciowy, a w skrajnych przypadkach może uczynić ich nieczytelnymi/niewiarygodnymi dla niektórych instytucji publicznych. Zwraca tu uwagę przewaga rangi zdjęcia nad innymi (tekstowymi) danymi – zdjęcie staje się skrótem do statusu płci w formacie tego dokumentu, gdyż wydaje się, że jest czytane jako jeden z najbardziej oczywistych znaków tożsamości płciowej (van der Wal 2018).

W coraz większej liczbie praw państwowych osoby transpłciowe w coraz większym stopniu korzystają z ogólnego prawa do niedyskryminacji ze względu na ich tożsamość i ekspresję płciową. Jednak w wielu przypadkach usługodawcy mogą nadal przyjmować rygorystyczne zasady tworzenia przestrzeni tylko dla kobiet i mężczyzn. To ilustruje, jak w odpowiednich okolicznościach segregacja płciowa może działać jako ograniczony wyjątek prawny. Jednak obawy o odpowiednie podziały płci nie powinny jednostronnie kształtować tego prawa (Dunn 2018). W wielu krajach przepisy prawa rodzinnego (takie jak małżeństwo, adopcja, dziedziczenie itp.) nadal uznają tylko osoby płci męskiej i żeńskiej i nie zezwalają na związki tej samej płci, nie biorąc pod uwagę sytuacji osób transpłciowych. Ponadto przepisy dotyczące karania przestępstw seksualnych nadal oparte są na płci (tzn. rozpoznają tylko kobietę jako ofiarę przemocy seksualnej, tym samym wykluczając wiele tożsamości z zakresu ochrony). Konsekwencje tego zostały zaobserwowane na przykład w 2017 r. w Indiach, kiedy sąd udzielił zwolnienia za kaucją czterem osobom oskarżonym o zgwałcenie osoby transpłciowej na tej podstawie, że przepisy prawne nie uprawniały transpłciowej osoby do bycia chronioną. Przepisy takie działają zatem jako bariera wymiaru sprawiedliwości dla osób transpłciowych, ponieważ uniemożliwiają im skuteczny dostęp do systemu sądownictwa i głównych instytucji cywilnych. Ponadto, przy braku jasności prawnej w kwestii statusu praw i obowiązków osób o odmiennej niż przypisana im tożsamości płciowej prawa osób transpłciowych nadal pozostają niejasne. Ograniczenia istniejących przepisów w Indiach zostały uznane przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że osoby transpłciowe mają konstytucyjne prawo

do równego obywatelstwa we wszystkich jego przejawach, a działania, które pozbawiają osoby transpłciowe ich prawa do pełnego i równego obywatelstwa, są sprzeczne z Konstytucją, co podkreśliło nadrzędność moralności konstytucyjnej nad tradycją i kulturą (Agarwal i in. 2019). Inny przykład stanowi działające jako „narzędzie wspomagające" przyznawanie tożsamościom przestrzeni w dyskursie przynależności narodowej, jakie zagrwarantowała konstytucja RPA nie tylko egzekwuje równość, ale pozwala również na aktywne wyrażanie obywatelstwa (van der Wal 2018).

Z kolei Departament Stanu USA wymaga jedynie zaświadczenia od lekarza, że dana osoba przeszła odpowiednie leczenie kliniczne w celu korekty płci, aby dokonać zmiany znacznika płci w swoim paszporcie. Podobnie inne stany nie wymagają, aby osoba transpłciowa przeszła operację korekty płci (Dolgin 2018, 61–114). Prócz tego w 2006 r. adwokatom udało się wygrać w departamencie poświęconym osobom bezdomnym w Nowym Jorku pisemną polisę dotyczącą praw osób transpłciowych szukających schronienia w obiektach miasta. Polityka wyraźnie stwierdza, że osoby transpłciowe nie mogą być umieszczane w schroniskach, które nie są komplementarne z ich tożsamością płciową i nie mogą być zmuszane do noszenia odzieży związanej z płcią urodzeniową. Potrzebne były lata poparcia dla wprowadzenia tej polityki. Z kolei w Bostonie aktywiści odnieśli rzadkie zwycięstwo w zakresie segregacji ze względu na płeć, wprowadzając rozporządzenie antydyskryminacyjne, które chroni prawa osób transpłciowych do dostępu do obiektów zgodnie z tożsamością płciową, a nie płcią urodzeniową (Spade 2006, 217–241).

Human Rights Campaign opublikowała raport *Inclusive Interpretations of Sex Discrimination Law*, w którym nakreślono, w jaki sposób sądy federalne USA opracowały spójną narrację prawną dotyczącą dyskryminacji między innymi osób transpłciowych jako niezgodnej z przepisami kraju w zakresie praw obywatelskich. Wyjaśniły, że dyskryminacja osób transpłciowych podlega obowiązującym przepisom o dyskryminacji ze względu na płeć. Dodatkowo Komisja ds. Równego Zatrudnienia (Equal Employment Opportunity Commission; EEOC) potwierdziła tę interpretację i włączyła ją do ochrony administracyjnej w kontekście mieszkalnictwa, opieki zdrowotnej czy zawodowej. Na przykład w 2011 r. EEOC ustaliła, że pracownik transpłciowy doświadcza bezprawnej dyskryminacji ze względu na płeć, gdy odmawia się mu prawa do pracy z powodu tożsamości płciowej, np. poprzez brak zezwolenia na dostęp do przestrzeni jednopłciowej zgodnie z jego tożsamością płciową (Tran 2019).

W ostatnim czasie coraz częściej uwaga mediów skupia się na problemie zastraszania w szkołach. Jednak wielu dziennikarzy nie jest świadomych, że opisywanie przez nich prześladowanie jest w rzeczywistości nękaniem zabronionym przez prawa obywatelskie. Jednym z takich przepisów (np. w USA) jest zakaz dyskryminacji ze względu na płeć w edukacji obejmujący również te formy dyskryminacji, których doświadczają uczniowie transpłciowi w szkołach. Rao (2014) przeanalizował decyzje sądowe w USA dotyczące dyskryminacji ze względu na tożsamość płciową, w tym problem molestowania, z którym spotykają się uczniowie transpłciowi w szkole. Okazuje się, że tamtejsze prawo zabrania

dyskryminacji ze względu na płeć w jakimkolwiek programie edukacyjnym. Dotyczy to nękania uczniów przez pracowników szkoły, innych uczniów i osoby trzecie.

4. Kwestia praw osób transpłciowych w aspekcie rodzinnym

We współczesnym społeczeństwie różnice płci niosą znaczące konsekwencje prawne. Szczególnie w sferze rodzinnej te dysproporcje wpływają na to, kogo można poślubić, czy można odziedziczyć majątek współmałżonka lub zapewnić swoim dzieciom „odpowiedni" wzór do naśladowania. W sprawach dotyczących małżeństwa i opieki nad dzieckiem obrońcy osób transpłciowych w dużej mierze pozostawali w granicach istniejącego paradygmatu płci (Currah i in. 2006, 13–20). Pod względem prawnym istnieją konsekwencje klasyfikacji płci dla celów małżeństwa. Ochrona małżeństwa jako instytucji heteroseksualnej jest głównym impulsem do różnicowania płci. Państwa, które nie zezwalają na małżeństwa osób tej samej płci, dokładnie nadzorują małżeństwa z udziałem małżonka transpłciowego, uznając, że związki takie mogą otworzyć drzwi dla małżeństw homoseksualnych.

Na świecie różnie podchodzi się do określania prawnej płci – uwzględniając tylko chromosomy, gonady i wygląd narządów płciowych danej osoby bądź też stosując szerokie podejście, które obejmuje czynniki takie jak hormony i tożsamość płciowa. Zależy to często od gotowości danej jurysdykcji do zmiany aktu urodzenia osoby, ponieważ akt urodzenia zwykle określa marker płci, który pojawia się na innych formach identyfikacji. (Greenberg 2012, 198–220).

Chociaż większość jest skłonna wydać nowe lub zmienione zaświadczenie, jeśli oryginał zawiera błąd, zwykle jest o wiele trudniej w sytuacji uzgodnienia płci prawnej przez osobę transpłciową. Na przestrzeni lat różne było podejście prawne do tej kwestii. Niektóre sądy nie zezwalają osobom transpłciowym na zmianę znacznika płci w akcie urodzenia bez względu na ich status przejścia, co uzasadniały w rozmaity sposób. Po pierwsze, niektóre orzekały, że takie ograniczenia zapobiegają oszustwom. Po drugie, umożliwienie łatwego dostępu do prawnej zmiany oznaczeń płci może prowadzić do zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci. Po trzecie, niektóre sądy twierdzą, że system prawny nie powinien wspierać fantazji osób chorych psychicznie. Wreszcie sądy uzasadniały, że akt urodzenia jest historycznym zapisem, który powinien dokładnie odzwierciedlać fakty, które istniały w chwili urodzenia (Greenberg 2012, 221–251).

W kontekście prawa kanonicznego transpłciowość rozpatrywana jest wyłącznie w świetle zdolności osoby transpłciowej do wejścia w związek małżeński. Kongregacja Nauki Wiary w 1991 r. przedstawiła stanowisko Kościoła Katolickiego w tej sprawie, uznając, że osoba, która z biologicznego punktu widzenia należy do jednej płci, a psychicznie czuje się przynależna do innej, po zabiegu korekty płci wykazuje jedynie cechy fenotypowe tej drugiej płci. Nie można zatem takiej osoby dopuścić do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego, gdyż znaczyłoby to, iż poślubiłaby osobę biologicznie przynależną do tej samej płci (Czerwiec 2015).

Skutki określania prawnych definicji przynależności płciowej oprócz implikacji społecznych i kategoryzacji płci ma również ważne implikacje polityczne i prawne. Uznanie osoby za biologicznie męską lub żeńską może nieść prawne konsekwencje dla ważności małżeństwa i uprawnienia do rodzicielstwa. Problem klasyfikacji płciowej komplikują takie czynniki jak chromosomy, zewnętrzne narządy płciowe, identyfikacja płci i zmiany chirurgiczne. W większości krajów brakuje przepisów, które dokładnie określają sposób określania płci. Np. w 1999 r. Sąd apelacyjny w Teksasie uznał nieważność małżeństwa mężczyzny z osobą urodzoną genetycznie jako mężczyzna, ale po chirurgicznej korekcie cech fizycznych na kobiece. Pomimo faktu, że eksperci medyczni zeznawali, że dana osoba była psychologicznie i psychiatrycznie kobietą przed operacją korekty płci i po niej, sąd uznał, że to chromosomy, a nie operacja, zewnętrzne cechy płciowe czy psychospołeczne samopoznanie i identyfikacja, określają płeć danej osoby. Sąd unieważnił małżeństwo z tego powodu, że transpłciowa kobieta była w świetle prawa mężczyzną (WHO 2020). Sądy apelacyjne w Teksasie, Kansas, Ohio i na Florydzie orzekły, że osoby transpłciowe nie mogą zawierać związków małżeńskich; w trzech z tych spraw sądy orzekły, że małżeństwa trwające przez wiele lat są nieważne po prostu dlatego, że w każdym przypadku jeden z małżonków był transpłciowy (Currah i in. 2006, 20–24).

Faktycznie, w większości państw, osoby transpłciowe po korekcie płci nie mają możliwości zawarcia małżeństwa. Europejska Konwencja Praw Człowieka prezentuje tradycyjne podejście do małżeństwa jako związku osób płci przeciwnej. Pojawiały się jednak wyroki sądowe, w tym wyroki Trybunału, które mówiły, że małżeństwo niekoniecznie musi dotyczyć osób przeciwnej płci określanej poprzez kryteria biologiczne. W wielu państwach Rady Europy uznanie płci pod względem prawnym jest możliwe wyłącznie w sytuacji, gdy osoba transpłciowa nie jest w związku małżeńskim, w nielicznych nie stanowi to przeszkody, a w licznych państwach nie ma jasnych kryteriów w tym zakresie (Śledzińska-Simon 2013, 75–118).

Komisarz Praw Człowieka Rady Europy Thomas Hammarberg (2009) w dokumencie na temat praw człowieka w zakresie tożsamości płciowej podaje, że niektóre kraje UE dają możliwość zmiany danych osobowych jedynie na podstawie medycznego dowodu stwierdzającego przejście całkowitej korekty płci. W innych krajach nie potrzeba takiego dowodu, ale należy u takiej osoby rozpoznać zaburzenie tożsamości płciowej, leczyć ją hormonalnie przez 2 lata i dopiero wtedy można zakwalifikować ją do zmiany danych w dokumencie tożsamości. Zatem przez kilka lat swojego życia osoby transpłciowe mają utrudniony dostęp do edukacji i pracy, a w tym czasie często doświadczają wykluczenia społecznego.

Niektóre kraje UE wymagają rozwodu od osób transpłciowych pozostających w związkach małżeńskich z osobą przeciwnej płci fizycznej, aby móc rozpocząć procedurę rozpoznania „nowej" płci. Często odbywa się to wbrew woli małżonków i negatywnie wpływa na dzieci. Prawo kilku państw stanowi, iż rodzic, który poddał się korekcie płci, traci prawo opieki nad dziećmi. Jednakże Austriacki Trybunał Konstytucyjny zezwolił transpłciowej kobiecie na skorygowanie płci na żeńską i jednocześnie pozostanie w związku małżeńskim z żoną. Niemiecki Trybunał Konstytucyjny podjął podobną

decyzję. Z kolei Federalny Sąd Najwyższy w Niemczech potwierdził, iż traktowanie ingerencji chirurgicznej za warunek wstępny do korekty płci prawnej jest coraz częściej uważane przez ekspertów za problematyczne lub niedopuszczalne. Hiszpańskie Ley de Identidad de Género oraz brytyjski Gender Recognition Act przeciwstawiają się obawom społecznym przed prokreacją osób transpłciowych, bo nie daje to podstaw do rezygnacji z przestrzegania nietykalności osobistej obywateli. Zatem w myśl tych dokumentów państwa wymuszające jakiekolwiek chirurgiczne zabiegi na osobach transpłciowych podważają ich prawo do możliwości założenia rodziny (Marshall i in. 78–79).

Wśród osób transpłciowych są takie, które są rodzicami biologicznymi i adopcyjnymi. Ważny element ich rodzicielstwa stanowi tranzycja (przejście) mająca różny wpływ na relacje z dzieckiem i pozostałymi członkami rodziny. Każda osoba transpłciowa, niezależnie od tego czy przejdzie tranzycję, czy nie, może zostać rodzicem. Oznacza to, że w przypadku osób transpłciowych wyróżnia się różne odmiany rodzicielstwa:

1. przedtranzycyjne, gdy dana osoba staje się rodzicem jeszcze przed rozpoczęciem procesu uzgodnienia i korekty płci, a więc kolejno – zmiany danych osobowych i poddania się zabiegom medycznym; stanie się rodzicem w tym czasie wynikać może z faktu, że dana osoba nie myśli jeszcze o poddaniu się tranzycji lub świadomie pragnie uniknąć komplikacji z rejestracją dziecka pod nową tożsamością rodzica;
2. potranzycyjnym, gdy osoba transpłciowa zostaje rodzicem w momencie funkcjonowania w płci zgodnej z jej tożsamością płciową – może to dotyczyć osób, które żyją bez prawnej zmiany danych osobowych, po prawnej ich zmianie lub po przejściu zabiegów korekty płci niemających wpływu na płodność;
3. beztranzycyjnym, gdy dana osoba nie wiąże posiadania dziecka ze społeczną czy medyczną tranzycją, ale może być powiązana z problemami dysforii płciowej (np. w odniesieniu do ciąży u transmężczyzn) i aspektami funkcjonowania rodzica w relacji z dzieckiem i bliskimi.

Niezależnie od tego, z którym aspektem transpłciowego rodzicielstwa mamy do czynienia, okazuje się, że polskie prawo nie nadąża za stosunkowo dynamicznymi przemianami społecznymi, co oznacza, że transpłciowi rodzice mogą napotykać na problemy zarówno w okresie starania się o dziecko (posiadanie dziecka biologicznego[4], adopcja, przysposobienie dziecka partnera, *in vitro*, dawca nasienia), jak i okresach późniejszych. Oczywiście istnieje wiele uprzedzeń związanych z adopcją dzieci przez osoby transpłciowe. W przypadku rodzicielstwa biologicznego pojawiają się problemy natury terminologicznej i potwierdzenia prawnego, np. w polskim prawie matka to kobieta, która urodziła dziecko, a w przypadku osób transpłciowych często pojawiają się określenia takie jak „rodzący mężczyzna" czy „płodząca kobieta" (Kowalczyk, Rodzinka, Krzystanek. 2016, 1–10).

[4] Taka forma dotyczy osób transpłciowych, które nie poddały się operacji usunięcia gonad, co umożliwia im polski system prawny (Kowalczyk, Rodzinka, Krzystanek 2016).

Europejskie debaty na temat uznawania płci oscylują wokół powszechnej obawy, że tam, gdzie osoby transpłciowe mogą się rozmnażać, ich dzieci będą narażone na dyskryminację i uprzedzenia. Od najwcześniejszych działań legislacyjnych mających na celu potwierdzenie transpłciowości danej osoby kładziony jest wyraźny nacisk na unikanie możliwej przyszłej dyskryminacji dziecka. W niedawnej angielskiej sprawie J przeciwko B, odmówiono transpłciowej kobiecie bezpośredniego kontaktu z pięciorgiem dzieci, ponieważ na podstawie dostępnych dowodów kontakt ten spowodowałby marginalizację dzieci przez ich ortodoksyjną społeczność żydowską. Trzeba przyznać, że obawy związane z dyskryminacją nie są pozbawione wartości. Istnieją przypadki, takie jak J przeciwko B, gdzie dzieci osób transpłciowych doświadczyły uprzedzeń. Dyskryminacji transfobicznej mogą dopuścić się podmioty formalne, takie jak nauczyciele lub rówieśnicy, i może ona wpływać na wszystkie aspekty życia rodzinnego. Aby uniknąć stygmatyzacji społecznej, dzieci osób transpłciowych często nie pozwalają, aby ich rodzic był z nimi widziany publicznie ani miał kontakt z ich przyjaciółmi. Stąd też, np. w Japonii, chęć uniknięcia dyskryminacji dzieci oznacza, że osoby transpłciowe nie mogą ubiegać się o uznanie płci zanim ich dzieci nie osiągną pełnoletności. Potencjalna dyskryminacja nie powinna jednak być wystarczająca, aby uzasadnić wymogi dotyczące sterylizacji.

Transfobia nie dowodzi, że ubiegający się o uznanie są złymi rodzicami, ani że posiadanie przez nich dzieci jest etycznie niedopuszczalne. Dyskryminacja ze względu na tożsamość płciową jedynie dowodzi, że przekrój społeczny jest uprzedzony wobec osób transpłciowych. Jeśli ustawodawcy uważają, że dzieci transpłciowych rodziców będą doświadczać dyskryminacji, właściwą reakcją jest zajęcie się istnieniem uprzedzeń w społeczeństwie. Wstręt jest reakcją emocjonalną uwarunkowaną przez systemową transfobię i nie powinien być postrzegany jako wystarczające do osiągnięcia progu krzywdy (Dunn 2018).

5. Prawne aspekty uzgodnienia płci[5] w wybranych krajach Europy

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem płeć człowieka określana jest w akcie urodzenia (na podstawie karty urodzenia) jako płeć męska albo żeńska. Przed wydaniem karty urodzenia dziecka płeć noworodka jest odnotowywana w pięciu dokumentach medycznych: w karcie noworodka, w wykazie noworodków, przy kodzie kreskowym – znaku identyfikacyjnym – umieszczanym na opasce zakładanej po urodzeniu się dziecka, jak też na karcie informacyjnej prowadzonej dla noworodka (Grabski 2020).

[5] Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-11, w której transseksualizm i zaburzenia tożsamości płciowej zostały określone mianem niezgodności płci, nie są już powiązane z zaburzeniami psychicznymi i zaburzeniami zachowania. Zostały one wymienione w nowej sekcji dotyczącej zdrowia seksualnego. Nowa nazwa to niedopasowanie płci, która może lepiej odzwierciedlać obecne rozumienie tego stanu.

W obecnym kształcie polskiego prawa próba realizacji zmiany danych osobowych osób transpłciowych odbywa się poprzez pozwanie własnych rodziców i wytoczenie im rozprawy sądowej. Kwestia pozywania rodziców budzi wiele wątpliwości natury etycznej. W sytuacji, gdy rodzice wspierają dziecko, psychologiczny efekt bycia pozwanym powoduje, że uczestnictwo w procesie jest dla nich wyjątkowo trudne. Z kolei, gdy rodzice kwestionują transpłciowość dziecka, bardzo często udaje im się znacznie przeciągać proces (Adamczewska-Stachura, Pilch 2020).

Natomiast przykłady krajów europejskich wskazują, że można stosować bardziej uproszczoną procedurę uzgodnienia metrykalnej płci, bez konieczności rozprawy sadowejz udziałem rodziców (Łukasiewicz 2021, 29–30). Jako przykład może posłużyć procedura w Niemczech, która opiera się na przepisach ustawy dotyczących postępowania nieprocesowego w sprawach rodzinnych. W trakcie takiego postępowania sąd weryfikuje, czy wnioskodawca, nie powód, spełnia ustawowe warunki do przeprowadzenia „dużej" procedury zmiany płci na podstawie dwóch opinii biegłych załączonych do wniosku. Wymaga się przy tym, aby biegli ci byli ekspertami z zakresu transseksuologii, jak też aby działali niezależnie od siebie (Łukasiewicz 2021, 41–42). W Wielkiej Brytanii natomiast problematyka prawnego uzgodnienia płci została uregulowana w *Gender Recognition Act* 2004 (zwany dalej GRA)[6]. Zgodnie z obowiązującymi regulacjami osoba zainteresowana zmianą płci składa wniosek do Gender Recognition Panel w celu uzyskania tzw. *full gender recognition certificate*, czyli pełnego certyfikatu, który jest formalnym potwierdzeniem nabycia nowej płci metrykalnej. W Hiszpanii każda pełnoletnia[7] osoba posiadająca obywatelstwo hiszpańskie oraz możliwość do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji może wystąpić o prawną zmianę płci, w tym również o zmianę imienia i nazwiska w taki sposób, aby zmienione imię i nazwisko było zgodne z nową płcią metrykalną. Metrykalna zmiany płci wymaga przedstawienia dwóch opinii lekarskich, z których jedna dotyczy zdiagnozowanej dysforii płciowej, a druga – przeprowadzonego leczenia (Riba, Marquès 2015).

Po spełnieniu przedstawionych powyżej warunków wnioskodawca składa stosowny wniosek o metrykalną zmianę płci do urzędu stanu cywilnego swojego miejsca zamieszkania (Riba, Marquès, 2015). Warto podkreślić, że przepisy ustawy nie wprowadzają żadnych warunków odnoszących się do stanu rodzinnego wnioskodawcy. Nie jest konieczne rozwiązanie dotychczasowego małżeństwa, jak również przejście zabiegu chirurgicznego polegającego na sterylizacji. Brak wskazanych ograniczeń wynika z faktu, że hiszpańskie prawo rodzinne przewiduje instytucję małżeństwa zarówno dla osób hetero-, jak też homoseksualnych oraz przewiduje tzw. rodzicielstwo jednopłciowe. W rezultacie

[6] Gender Recognition Act 2004, https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2004/7/contents, [dostęp: 02.09.2022].

[7] Przewidziany w ustawie wymóg ukończenia 18. roku życia dotyczy płci metrykalnej. Natomiast możliwe jest podjęcie leczenia hormonalnego po ukończeniu 16. roku życia. Zob. ustawa 41/2002 z 14.11.2002 r., *básica reguladora de la autonomía del paciente y de derechos y obligaciones en materia de información y documentación clínica* (BOE-A-2002-22188), źródło: https://www.boe.es/buscar/pdf/2002/BOE-A-2002-22188-consolidado. pdf, [dostęp: 28.09.2022].

metrykalna zmiana płci nie może wpłynąć na formalne warunki dalszego trwania małżeństwa oraz rodzicielstwa (Łukasiewicz 2021, 54, 57).

Podobnie w Portugalii wniosek o metrykalną zmianę płci obywatel może złożyć w dowolnym urzędzie stanu cywilnego. Należy przy tym zaznaczyć, że portugalskie prawo nie wymaga poddania się procedurze medycznej zmiany płci (czy też chirurgicznej zmiany płci) ani też nie nakłada na wnioskodawcę jakiegokolwiek wymogu odbycia terapii[8]. W trakcie procedowania ustawy zostało nawet sformułowane stwierdzenie, że „nikt nie potrzebuje osoby trzeciej, aby wiedzieć, czy jest mężczyzną bądź kobietą". Realizacja tego postulatu jest również widoczna w przypadku wnioskodawców między 16. a 18. rokiem życia. Osoby takie muszą bowiem przedłożyć zaświadczenie psychologiczne lub lekarskie, lecz nie obejmuje ono diagnozy dotyczącej dysforii płciowej, a jedynie potwierdza zdolność małoletniego do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji w zakresie znaczenia oraz skutków prawnych metrykalnej zmiany płci.

W Holandii istnieją liberalne przepisy w zakresie metrykalnej zmiany płci. Prawo cywilne tego kraju nie wymaga uprzedniego przeprowadzenia testu realnego życia, zabiegu chirurgicznej zmiany płci czy też sterylizacji. Oświadczenie wnioskodawcy stanowi podstawę do sporządzenia nowego aktu urodzenia ujawniającego nową płeć[9], jak również stanowi podstawę do zmiany dotychczasowego imienia i nazwiska[10].

Zgoła inna sytuacja panuje na Węgrzech. Węgierski parlament 19 maja 2020 r. znowelizował prawo o rejestracji stanu cywilnego. Celem tego posunięcia było zastąpienie w aktach urodzenia dotychczasowej rubryki „płeć" na rubrykę „płeć urodzenia", czego konsekwencją jest brak możliwości metrykalnej zmiany płci[11].

Dokonana przez węgierski parlament nowelizacja w praktyce oznacza, że nie jest już możliwa metrykalna zmiana płci. Należy przy tym wskazać, że przed datą wejścia w życie wspomnianej ustawy prawo dopuszczało możliwość ubiegania się o metrykalną zmianę płci na podstawie administracyjnej procedury określonej w dekrecie ministerialnym, a następnie na podstawie administracyjnej procedury określonej w dekrecie rządowym. Obecnie nie ma takiej możliwości nawet w sytuacji, jeżeli osoba transpłciowa przeszła chirurgiczną korektę płci (Łukasiewicz 2021, 61, 91).

---

[8] Ustawa z 7.07.2018 r., *Direito à autodeterminação da identidade de género e expressão de género e à proteção das características sexuais de cada pessoa* (38/2018), źródło: https://dre.pt/pesquisa/-/search/115933863/details/maximized, [dostęp: 25.09.2022].

[9] Przepis art. 28b ust. 1, Niderlandzki kodeks cywilny (nieuwe Burgerlijk Wetboek), Staatsblad, 2011 nr 272, Źródło: https://wetten.overheid.nl/BWBR0002656/2021-01-01, [dostęp: 1.10.2021].

[10] Przepis art. 28b ust. 2 Niderlandzki kodeks cywilny (nieuwe Burgerlijk Wetboek), Staatsblad, 2011 nr 272, Źródło: https://wetten.overheid.nl/BWBR0002656/2021-01-01, [dostęp: 1.10.2021].

[11] Ustawa z 8.01.2010 r., az anyakönyvi eljárásról (2010. évi I. törvény), źródło: https://njt.hu/jogszabaly/2010-1-00-00.22, [dostęp: 27.09.2022]. Tekst ustawy dostępny w języku angielskim: https://njt.hu/translation/J2010T0001P_20200529_FIN.pdf, [dostęp: 27.09.2022].

Wnioski

1. Podmiotowość płciowa jest złożoną i zróżnicowaną kwestią. Badanie tożsamości formalnej wymusza ponowne rozważenie wielu funkcji, które spełniają kategorie tożsamości w prawie. Chcąc jednak regulować prawo w zakresie płci, należy najpierw ocenić zakres swojej wiedzy na ten temat. W niemal każdym kontekście regulacji *sex* lub *gender* prawo powinno uznawać samostanowienie w odniesieniu do czyjejś tożsamości płciowej jako mężczyzny lub kobiety.
2. Ograniczenia systemu prawnego, który uznaje jedynie sztywny paradygmat płci powodują brak możliwości włączenia osób transpłciowych do ochrony przed dyskryminacją. W świetle powyższego istnieje potrzeba ponownego opracowania systemu prawnego w celu wyrównywania szans osób marginalizowanych. Jest to trudne zadanie z uwagi na fakt, że istnieje problem ze zdefiniowaniem, kim jest osoba transpłciowa w kontekście napiętego związku między prawem a polityką tożsamości płciowej.
3. Dyskryminacja ze względu na płeć może przybierać różne formy. Chociaż tradycyjnie rozumie się, że obejmuje uprzedzenia, które wpływają np. na decyzje dotyczące zatrudnienia, zwolnienia i awansu, ochrona przed dyskryminacją ze względu na płeć wykracza daleko poza te wyraźne działania. Znacząca ochrona przed dyskryminacją osób transpłciowych odbywać powinna się także poprzez integralną interpretację znaczenia płci i zakaz dyskryminacji na podstawie stereotypów płciowych. Tym bardziej, że segregacja płciowa może odzwierciedlać archaiczne lub ograniczające stereotypy dotyczące mężczyzn i kobiet.
4. Chociaż tożsamość płciowa nie jest wyraźnie włączona do istniejących przepisów praw obywatelskich, dyskryminacja osób transpłciowych jest nielegalna a stosowanie stereotypów płciowych powinno być jednoznacznie zabronione przez przepisy dotyczące niedyskryminacji ze względu na płeć. Należy przy tym mieć na uwadze, że granica między dyskryminacją ze względu na płeć a dyskryminacją osób transpłciowych właściwie nie istnieje. Jednak przy braku konkretnych ustawowych zabezpieczeń zagwarantowanie takiego prawa jest ograniczone.
5. Tak długo, jak programy państwowe będą określane w sposób ignorujący osoby transpłciowe, będą one odczuwać najostrzejsze skutki restrykcyjnego podejścia do binarnego systemu płci. Głównym celem musi być zrównoważenie zasobów między wysiłkami ustawodawczymi, bezpośrednią reprezentacją, orzecznictwem i organizacją osób transpłciowych odnoszące się do tolerancji w walce o prawa obywatelskie. Dokumenty identyfikacyjne (dokumenty tożsamości), które dokładnie odzwierciedlają tożsamość osoby transpłciowej mogą mieć kluczowe znaczenie dla ich bezpieczeństwa i dobrego samopoczucia. Zapewniają również oficjalne uznanie w kontekście społecznym i prawnym oraz mogą zmniejszyć przemoc, nękanie i dyskryminację.

6. Liberalizacja przepisów prawnych dotyczących uzgodnienia płci. W obecnym kształcie polskiego prawa próba realizacji zmiany danych metrykalnych osób transpłciowych odbywa się poprzez wystosowanie pozwu sądowego. Pozwanymi są rodzice, którzy niewłaściwie określili płeć dziecka przy urodzeniu. Natomiast praktyka prawna krajów europejskich dowodzi, że nie ma potrzeby pozywania najbliższych, często wspierających, rodziców, możliwe są natomiast alternatywne prawne sposoby uzgodnienia płci metrykalnej.

Bibliografia

Adamczewska-Stachura, Milena, Pilch, Paulina. 2020. *Postępowanie w sprawach o ustalenie płci. Przewodnik dla sędziów i pełnomocników*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Agarwal, Akshat, Sanyal, Diksha, Mukherjee, Namrata. 2019. *The Queering Low. Making Indian Laws LGBT+ Inclusive,* Centre for Legal Policy.

Butler, Judith. 2004. *Undoing Gender.* New York and London: Routledge.

Clarke, Jessica A. 2015. Identity and Form. *California Law Review*, 103 (4), 747–839.

Clarke, Jessica A. 2019. They, them, and theirs. *Harvard Law Review*, 132, 894–991.

Currah, Paisley, Juang, Richar., Price Minter S. 2006. Introduction, W: *Transgender Rights*, red. Currah, Paisley, Juang, Richar., Price Minter S, 13–24. Minneapolis: University of Minnesota Press.

Czerwiec Karolina. 2015. *Problemy biologii człowieka – implikacje społeczne i edukacyjne*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP.

Davis, Heath. 2014. Sex-Classification Policies as Transgender Discrimination: An Intersectional Critique, *Perspectives on Politics,* 12 (1), D.

Dolgin, Janet L 2018. Discriminating gender: legal, medical, and social presumptions about transgender and intersex people, *Southwestern University Law Review*, Vol. 47, No. 61, 61–114.

Dunn, Peter Robert 2018. *The Conditions for Obtaining Legal Gender Recognition: A Human Rights Evaluation.* Bristol: University of Bristol Law School.

Grabski, Bartosz i in. 2020. *Dysforia i niezgodność płciowa: kompendium dla praktyków*, Wydanie I – 1 dodruk, Warszawa: PZWL Wydawnictwo Lekarskie.

Greenberg, Kae. 2012. Still Hidden in the Closet: Trans Women and Domestic Violence. *Berkeley Journal Of Gender, Law & Justice,* 27, 2, 198–251.

Hammarberg, Thomas, 2009. *Human Rights and Gender Identity. Issue Paper by Thomas Hammarberg, Council of Europe Commissioner for Human Rights*. Strasbourg.

Juang, Richard M. Transgendering the politics of recognition.. 2006. W: Transgender rights, red. Paisley Currah, Richard Juang, Minter S. Price, 217–241. Minneapolis: University of Minnesota Press.

Kirkland, Anna. 2003. Victorious transsexuals in the courtroom: A challenge for feminist legal theory. *Law & Social Inquiry,* 28, 1–37.

Kowalczyk, Robert, Rodzinka, Marcin, Krzystanek, Marek (red.). 2016. *Zdrowie LGBT. Przewodnik dla kadry medycznej*. Warszawa: KPH.

Łukasiewicz, Jakub M. 2021. *Prawne aspekty zmiany płci w wybranych państwach europejskich*. Warszawa.

Marshall, Zack et al. 2019. Documenting Research with Transgender, Nonbinary, and Other Gender Diverse (Trans) Individuals and Communities: Introducing the Global Trans Research Evidence Map. *Transgender Health*, 4, 1, 68–79, DOI: 10.1089/trgh

McGill, Jena 2014. SOGI….So What? Sexual Orientation, Gender Identity and Human Rights Discourse at the United Nations. *Canadian Journal of Human Rights*, 3:1–38.

Meadow, Tey, 2010. *A Rose Is A Rose. On Producing Legal Gender Classifications*. Gender & Society, 24, 6, 814–837.

O'Keefe, Carmel. 2016. *It's a Girl?: Sex Assignment at Birth and Autonomy*. Department of Philosophy, University of Michigan.

Parr, Henry. 2016. Fixing Medicaid to "Fix Society": Extending Medicaid Coverage of Gender-Affirming Healthcare to Transgender. *Youth.Fordham Urban Law Journal*, nr 43 (1), 71–138.

Picard, Brenda. 2018. Gender Identity: Developments in the Law and Human Rights Protections, *University of New Brunswick Law Journal,* 69, 126–12

Powell, Tia, Shapiro, Sophia, Stein, Ed. 2016. Transgender rights as human rights. *AMA Journal of Ethics. Illuminating the Art of Medicine*, 18 (11): 1126–1131.

Rao, Devi M. 2014. Gender identity discrimination is sex discrimination: protecting transgender students from bullying and harassment using title IX. *Wisconsin Journal of Law, Gender and Society*, 28, 245–270.

Raport Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA) za rok 2009.

Riba, Ferrer J., Marquès, Lamarca, A. 2015. The Legal Status of Transgender and Transsexual Persons in Spain. W: *The Legal Status of Transsexual and Transgender, Persons,* red. Jens M. Scherpe. 88–272. Cambridge.

Sjöde, Linn. 2019. *Right to be and act Queer?* Uppsala University (Bachelor Thesis).

Spade, Dean. 2006. Compliance Is Gendered a Struggling for Gender Self-Determination In a Hostile Economy W: *Transgender rights*, red. Paisley Currah, Richard Juang, Minter S. Price, 217–241. Minneapolis: University of Minnesota Press.

Śledzińska-Simonn, Anna. 2013a. Międzynarodowe standardy ochrony praw osób transpłciowych. W: *Sytuacja prawna osób transpłciowych w Polsce*, red. Wiktor Dynarski, Krzysztof Śmiszek, 75–118. Warszawa: Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego.

van der Wal, Ernst. 2018. Skewing the nation: mobilising queer citizenship in South Africa, *Working papers series,* 27, Leipzig and Halle.

Wu, Katherine 2016. *Between the (Gender) Lines: the Science of Transgender Identity*, Blog. Special Edition: Dear Madam/Mister President, Harvard University.

Akty prawne

Ustawa z 8.01.2010 r., az anyakönyvi eljárásról (2010. évi I. törvény). Dostęp: 27.09.2022. https://njt.hu/jogszabaly/2010-1-00-00.22. Tekst ustawy dostępny w języku angielskim. Dostęp: 27.09.2022.: https://njt.hu/translation/J2010T0001P_20200529_FIN.pdf.

Ustawa z 7.07.2018 r., Direito à autodeterminação da identidade de género e expressão de género e à proteção das características sexuais de cada pessoa (38/2018). Dostęp: 25.09.2022. https://dre.pt/pesquisa/-/search/115933863/ details/maximized.

Gender Recognition Act 2004. Dostęp: 02.09.2022. https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2004/7/contents.

Ustawa z 28.05.2020 r., egyes közigazgatási tárgyú törvények módosításáról, valamint ingyenes vagyonjuttatásról (2020. évi XXX. törvény) [Węgry].

Civil Partnership (Opposite-sex Couples) Regulations 2019 [Anglia i Walia].

Ustawa z 7.8.2018 r., Direito à autodeterminação da identidade de género e expressão de género e à proteção das características sexuais de cada pessoa (38/2018) [Portugalia].

Ustawa z 20.07.2017 r. – Das Gesetz zur Einführung des Rechts auf Eheschließung für Personen gleichen Geschlechts (BGBl. I S. 2787) [Niemcy].

Niderlandzki kodeks cywilny (nieuwe Burgerlijk Wetboek), Staatsblad, 2011 nr 272 [Niderlandy].

Ustawa z 15.03.2011 r., Cria o procedimento de mudança de sexo e de nome próprio no registo civil e procede à décima sétima alteração ao Código do Registo Civil (7/2011) [Portugalia].

Ustawa z 31.05.2010 r., Permite o casamento civil entre pessoas do mesmo sexo (nr 9/2010) [Portugalia].

Ustawa 3/2007 z 15.03.2007 r., reguladora de la rectificación registral de la mención relativa al sexo de las personas (BOE-A-2007-5585) [Hiszpania].

Magdalena Leżucha – dr, Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna im. ks. B. Markiewicza w Jarosławiu. Autorka publikacji naukowych z dziedziny pedeutologii, przywództwa edukacyjnego, międzykulturowości, trans- i interpłciowości dzieci i młodzieży. Czynny uczestnik konferencji międzynarodowych i krajowych. Zainteresowania naukowe oscylują wokół nauczyciela, przywództwa edukacyjnego dyrektora szkoły, ucznia, orientacji twórczych, twórczości, edukacji międzykulturowej.

Kontakt:
e-mail: magdalena.lezucha@pwste.edu.pl
Tel.: 16 621 40 78

Karolina Czerwiec – dr, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Doktor nauk biologicznych w zakresie biologii człowieka. Działalność

naukowa koncentruje się wokół zagadnień edukacji interdyscyplinarnej oraz komunikacji problemów socjonaukowych. Prowadzi badania nad problemami biologii/tożsamości człowieka w kontekstach edukacyjnych i społeczno-kulturowych.

Kontakt:
e-mail: karolina.czerwiec@up.krakow.pl
Tel.: 12 662 65 99